

Sygn. akt II Ca 374/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski (spr.) SSR del. Tomasz Szaj
Protokolant:	stażysta Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 lutego 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **J. M.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. akt I C 498/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie I zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2013 roku i w pozostałej części powództwo oddala;

b) w punkcie V w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 2.033,07 zł (dwa tysiące trzydzieści trzy złote i siedem groszy) tytułem wydatków oraz kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem opłaty od pozwu;

c) dodaje punkt VI w którym odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi.

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 374/13

UZASADNIENIE

Powód J. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na swoją rzecz kwoty 70.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lipca 2009 roku do dnia zapłaty, ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 22 lipca 2007 roku na terenie Republiki Francuskiej, w następstwie katastrofy w ruchu lądowym doznał dotkliwych i długotrwałych obrażeń ciała. Był w grupie pielgrzymów podróżujących ze S. przez liczne miejsca pielgrzymkowe Europy w tym do La S.. Autobus marki S. Nr rej (...), którym podróżował, zjechał na pobocze i spadł w przepaść. Do wypadku doszło w dniu 22 lipca 2007 roku w godzinach rannych na górskiej drodze w czasie zjazdu z La S. do G.. Na końcu stromego zjazdu autobus wypadł z drogi i po przebiciu barierki ochronnej spadł w przepaść, a w chwilę później zapalił się. W następstwie wypadku zginęło 26 pasażerów i kierowca autokaru, a 24 pasażerów - w tym powód - i drugi kierowca autokaru doznali obrażeń ciała. Nadto powód wskazał, iż wymieniony wyżej autobus nr rej (...) był ubezpieczony w pozwanym (...) S.A. i odpowiedzialność strony pozwanej za ww. szkodę na osobie powoda nie jest kwestionowana. Powód podniósł także, iż na skutek ww. wypadku doznał licznych i poważnych obrażeń ciała, a w ich następstwie o znacznym stopniu nasilenia cierpień fizycznych i psychicznych, tj. w szczególności: urazu głowy z wstrząśnieniem mózgu, złamania X i XI żebra po stronie prawej, obrażeń biodra, licznych obrażeń ciała i występujących w ich następstwie ran, a nadto urazu kolana lewego i uszkodzenia więzadeł oraz stresu pourazowego. Powód podał, iż pozwany za następstwa wyżej opisanego wypadku wypłacił mu kwotę 60.000 zł, jednakże zdaniem powoda kwota ta nie jest adekwatna do szkody jaką poniósł. Powód stwierdził, iż przez cały okres intensywnego leczenia, co ma miejsce także nadal, odczuwa dotkliwy ból fizyczny i psychiczny na skutek doznanych w następstwie wypadku urazów ciała i ciągle występujących zaburzeń emocjonalnych mających związek z silnymi przeżyciami traumatycznymi. Jednocześnie powód wskazał, że żąda zasądzenia dochodzonej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 444 i 445 kc.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Przyznał, iż w związku ze zgłoszeniem przez powoda roszczenia tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, przeprowadził postępowanie likwidacyjne, mające na celu ustalenie zasadności roszczeń zgłoszonych przez powoda i wysokości należnego zadośćuczynienia. Pozwany wskazał, iż w wyniku przeprowadzonych badań przez lekarzy różnych specjalności, tj. przez lekarza chirurga, neurochirurga, ortopedę - traumatologa oraz przez lekarza psychiatrę, ustalono, że stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi łącznie 18 %. Pozwany podniósł, że mając na uwadze ustalony stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz tak niewymierne elementy, jak nasilenie cierpień powoda, długotrwałość leczenia oraz konsekwencje w życiu osobistym i społecznym, wypłacił powodowi łącznie kwotę 60.000 zł, tytułem zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego powyższa kwota wypłacona powodowi zaspokaja jego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przyznanie natomiast powodowi dodatkowej kwoty 70.000,00 zł stanowiłoby źródło wzbogacenia powoda. Pozwany stwierdził ponadto, iż z dokumentacji medycznej powoda wynika, że przed ww. wypadkiem z dnia 22 lipca 2007 roku powód doznał licznych obrażeń głowy w latach 1991 i 2003, oraz że w 1991 roku rozpoznano u powoda padaczkę i encefalopatię pourazową, a także, że powód posiada osobowość chwiejną emocjonalnie. Według pozwanego występowanie u powoda przed wypadkiem licznych schorzeń oraz doznanie dodatkowych obrażeń w następstwie wymienionego zdarzenia powoduje, że powód łącznie ocenia swój stan zdrowia po wypadku z dnia 22 lipca 2007 roku, uwzględniając także dolegliwości nie wynikające z ww. wypadku, co w konsekwencji powoduje znaczne zawyżenie kwoty dochodzonego zadośćuczynienia będącego następstwem zdarzenia z dnia 22 lipca 2007 roku.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2013 roku, Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim:

I. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 70.000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej płatnymi poczynając od dnia 10 stycznia 2013 roku;

II. oddalił powództwo w zakresie odsetek;

III. ustalił, iż pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi odpowiedzialność na przyszłość za skutki wypadku komunikacyjnego jakiemu uległ powód J. M. w dniu 22 lipca 2007 roku;

IV. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim kwotę 3588,05 zł tytułem zwrotu wydatków oraz 3500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcia na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

W dniu 22 lipca 2007 roku w pobliżu G. na terenie Republiki Francuskiej powód J. M. był w grupie pielgrzymów podróżujących ze S. przez liczne miejsca pielgrzymkowe Europy w tym do La S.. Autobus marki S. Nr rej (...), którym podróżował powód, pokonując stromy odcinek górskiej trasy pomiędzy G., a G. w południowo-wschodniej Francji, wyjechał z drogi na ostrym zakręcie, po czym runął z mostu w 15-metrową przepaść doliny rzeki R., a następnie stanął w płomieniach.

W następstwie katastrofy zginęło 26 pasażerów i kierowca autokaru, a 24 pasażerów - w tym powód - i drugi kierowca autokaru doznali obrażeń ciała.

Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne mające na celu ustalenie zasadności roszczeń zgłoszonych przez powoda i wysokości należnego zadośćuczynienia, w toku którego pozwany wypłacił powodowi kwotę 60.000 zł, tytułem zadośćuczynienia.

Powód J. M. przebywał w szpitalu w S. od 24 lipca do 2 sierpnia 2007 roku. U powoda rozpoznano: oparzenie lewego uda i lewego podudzia, skręcenie kolana lewego z uszkodzeniem więzadła pobocznego piszczelowego, słuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, rany tłuczone czoła, złamanie żeber X i XI po stronie prawej oraz krwiak w okolicy żeber po stronie prawej. U powoda rozpoznano w stawie kolanowym wysięk, łąkotka przyśrodkowa zwyrodniała, zniekształcona, bez jednoznacznych cech uszkodzeń. W obrębie więzadła pobocznego piszczelowego krwiak z uszkodzeniem przyczepu udowego. W wyniku udzielonej pomocy założono unieruchomienie gipsowe i opatrunek na ranę i zalecono kontrolę szpitalną za miesiąc. Powód przebywał w szpitalu w S. ponownie od 28 do 30 sierpnia 2007 roku. U powoda rozpoznano: stan po uszkodzeniu więzadeł stawu kolanowego i usunięto unieruchomienie.

W szpitalu w S. powód przebywał także od 30 kwietnia do 1 maja 2008 roku. Powód przyjęty został do leczenia z powodu krótkiego wędzidełka i został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego, które przeprowadzono w dniu 30 kwietnia 2008 roku. Zabieg i przebieg pooperacyjny nie był powikłany i chory w stanie ogólnym dobrym został wypisany do domu z zaleceniem kontrolnego badania.

Uszkodzenie więzadeł stawu kolanowego lewego u powoda wymagało 6 tygodni unieruchomienia, ale nie należało do uszkodzeń dających dużego stopnia dolegliwości bólowe.

Złamania żeber, jakich doznał powód, były urazem bolesnym - bóle związane z oddychaniem - i wymagały stosowania środków przeciwbólowych i zastosowania unieruchomienia klatki piersiowej przez okres 6 tygodni.

Powód J. M. obecnie zdradza zaburzenia depresyjne z anhedonią, apatią na przemian z rozdrażnieniem. Powód wycofuje się z kontaktów ze znajomymi, unika ludzi, męczą go rozmowy. J. M. aktualnie ujawnia zaburzenia depresyjne jako zaburzenia adaptacyjne, tj. zaburzenia charakteryzujące się kłopotami w zaadaptowaniu się do nowej sytuacji życiowej, jaką jest świadomość, że uczestniczył w tragicznym zdarzeniu, przekonanie, że on został niejako za karę, a inni zginęli, poczucie winy, że on żyje a inni nie, głębokie poczucie potrzeby śmierci. U powoda rozpoznano

Encefalopatię pourazową, st. syndroma psychoorganicum, dement. incipens, epilepsia posttraumatica, r. depressiva. Wyżej wymienione obrażenia pozostają w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem z dnia 22 lipca 2007 roku.

U powoda J. M. po upływie dalszych 3 lat od przedmiotowego wypadku, pozostała niesprawność stawu kolanowego lewego w formie niestabilności więzadła pobocznego, głównie pobocznego strzałkowego lewego stawu kolanowego 1° z jednoczesnym zanikiem mięśni całej kończyny. Istnieje nadto możliwość pogorszenia się funkcji stawu w związku z niestabilnością więzadłową.

W związku z wypadkiem nastąpił uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda, stan jego zdrowia psychicznego uległ pogorszeniu, co aktualnie wyraża się adaptacyjnymi zaburzeniami depresyjnymi – uszczerbek na zdrowiu należy kwalifikować jako chorobę psychiczną; stan psychiczny powoda powoduje obniżenie jego aktywności życiowej i prowadzi do pogorszenia jego sytuacji życiowej.

Łącznie u powoda w związku z wypadkiem z dnia 22 lipca 2007 roku doszło do 35 % uszczerbku na zdrowiu.

Doznane przez powoda w związku z przedmiotowym wypadkiem obrażenia psychiczne i fizyczne mogą w sposób ujemny wpłynąć na stan zdrowia w przyszłości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał powództwo, oparte na przepisach art. 444 i 445 kc, za zasadne w całości.

Sąd Rejonowy zauważył, iż w niniejszej sprawie powód domagał się naprawienia szkody niemajątkowej.

Sąd podkreślił, że pozwany zakład ubezpieczeń nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 22 lipca 2007 roku, o czym świadczy fakt, że przyznał powodowi łącznie kwotę 60.000 zł. Sporna była natomiast wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Sąd I instancji wskazał, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj uszkodzeń ciała doznanych przez powoda oraz ich skutki dla stanu jego zdrowia, a także związane z tym cierpienia fizyczne i psychiczne. Sąd w tej mierze oparł się przede wszystkim na zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych lekarzy, które pomimo pewnej lakoniczności są w pełni przekonywujące. Sąd Rejonowy nadmienił, iż uznał opinię biegłego za w pełni przekonywującą, tym bardziej, że strony nie wniosły do niej zarzutów. Sąd wziął również pod uwagę zeznania świadka M. K. – lekarza psychologa, który prowadził terapię powoda po wypadku z dnia 22 lipca 2007 roku.

W ocenie Sądu I instancji z powyższych opinii oraz dokumentacji medycznej, jak również z zeznań świadków wynika, że doznane przez powoda uszkodzenia ciała mają charakter ciężki i nieodwracalny, wiążąc się dla niego z intensywnymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. Sąd dodał, iż biegli w sposób przekonywujący wyjaśnili, że powód w następstwie doznanych obrażeń ciała odczuwał silny ból.

Podstawowym jednak elementem wpływającym na poczucie doznanej krzywdy jest jednakże fakt, iż powód w związku z tym zdarzeniem doznał uszczerbku na zdrowiu, objawiającym się przede wszystkim w pogorszeniu jego stanu psychiki. Przed przedmiotowym wypadkiem powód funkcjonował, był aktywny, poruszał się swobodnie, uczestniczył w życiu. Po wypadku, w okresie tzw. zaburzeń stresowych pourazowych, jako jeden z ocalałych i najmniej doświadczonych fizycznie wypadkiem, udzielał wywiadów, niejednokrotnie czując się bohaterem. Stan zdrowia psychicznego powoda jednak stale się pogarsza, miały wpływ na to liczne pobyty w szpitalach, zabiegi lecznicze, dolegliwości ze strony układów i narządów, cierpienie. Wszystkie te dolegliwości powód kładł na karb wypadku, bo przecież przed nim czuł się bardzo dobrze. Obecnie powód J. M. wycofuje się z kontaktów ze znajomymi, unika ludzi, zdradza zaburzenia depresyjne z anhedonią, apatią na przemian z rozdrażnieniem, poczuciem bezsensu życia, niejako z poczuciem winy, że inni zginęli a on żyje, z oczekiwaniem na śmierć.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy uznał, że kwota 70.000 zł, stanowi adekwatne w okolicznościach niniejszej sprawy zadośćuczynienie za krzywdę, jaką doznał powód w związku z przedmiotowym wypadkiem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany i zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktu I w części zasądzonej od pozwanego kwotę 30.000 zł z odsetkami od dnia 10 stycznia 2013 roku, oraz punktu IV oraz V, wniósł o jego zmianę w punkcie I, poprzez oddalenie powództwa w zakresie przekraczającym żądanie zasądzenia kwoty 40.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2013 roku, a także zmianę wyroku w części dotyczącej punktu IV i V, poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za pierwszą instancję według norm przepisanych. Dodatkowo pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, określonego w art. 445 § 1 kc, poprzez przyjęcie, iż zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota 70.000 zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności przepisów art. 233 kpc, poprzez brak wszechstronnego rozważenia całego zebranego materiału dowodowego i w jego wyniku dokonanie błędnej oceny stanu faktycznego:

- i przyjęcie, że w sprawie wystąpiły okoliczności uzasadniające przyjęcie, że w związku z wypadkiem u powoda powstała encefalopatia pourazowa, pomimo faktu, że encefalopatia pourazowa została u powoda zdiagnozowana już przed wypadkiem oraz brak jest jakichkolwiek weryfikowalnych dowodów, że ewentualnie mogłaby ona ulec pogłębieniu w wyniku wypadku z dnia 22 lipca 2007 roku,
- i przyjęcie, że całość występujących aktualnie u powoda problemów ze zdrowiem psychicznym jest następstwem wypadku z dnia 22 lipca 2007 roku, pomimo że z dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy wynika, że przed ww. wypadkiem powód posiadał osobowość chwiejną emocjonalnie, a także powód przejawiał gotowość do zachowań gwałtownych, agresji,
- i przyjęcie, że ustalenie stanu zdrowia psychicznego powoda będącego następstwem wypadku z dnia 22 lipca 2007 roku było możliwe na podstawie opinii biegłych sądowych, w stosunku do których - jak wskazał Sąd pierwszej instancji - nie były zgłoszone zarzuty przez strony, pomimo tego, że opinie biegłych sądowych dotyczące ustalenia stanu zdrowia psychicznego powoda będącego następstwem ww. wypadku pozostają w sprzeczności z znajdującą się w aktach sprawy dokumentacją medyczną dotyczącą okresu sprzed ww. wypadku i pomimo tego, że pozwany konsekwentnie zgłaszał zarzuty do wszystkich opinii biegłych wydanych w tym zakresie, którzy to biegli w swoich opiniach nie odnosili się zupełnie do zarzutów zgłaszanych przez stronę pozwaną,
- poprzez pominięcie zgłoszonego przez pozwanego w piśmie z dnia 19 listopada 2012 roku wniosku o zwrócenie się przez Sąd do różnych instytucji celem ustalenia wysokości świadczeń, które powód otrzymał w następstwie ww. wypadku.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niemal w całości zasadną.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią normy prawne zawarte w art. 445 § 1 kc i art. 444 § 1 kc. Zgodnie z dyspozycją powyższych przepisów – w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową przesłanką warunkującą w myśl art. 445 § 1 kc, możliwość domagania się zadośćuczynienia za doznaną krzywdą jest spowodowanie czynem niedozwolonym uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka, natomiast rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia.

W rozpoznawanej sprawie było bezspornym, że w następstwie wypadku z dnia 22 lipca 2007 roku powód doznał obrażeń ciała i rozstroju zdrowia, które skutkują powstaniem u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Spór dotyczył natomiast stopnia tego uszczerbku i dalej stopnia niemajątkowych następstw powyższych okoliczności – krzywdy i wynikającej z niego wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Analizując te okoliczności w kontekście zarzutów apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy w istocie nie doprowadził do rozpoznania zarzutu strony pozwanej konsekwentnie podnoszonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego w zakresie wpływu zdiagnozowanej u powoda jeszcze przed wypadkiem z dnia 22 lipca 2007 roku encefalopatii pourazowej na jego obecny stan zdrowia. Uszło uwadze Sądu pierwszej instancji, że ustalony przez biegłych uszczerbek na zdrowiu w sferze psychicznej w wysokości 35 % obejmował wszystkie stwierdzone u powoda schorzenia, a nie tylko i wyłącznie te, które pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, które miało miejsce w dniu 22 lipca 2007 roku.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii (...) Medycznego - Zakładu Medycyny Sądowej w S., złożonej na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 lutego 2014 roku w imieniu Instytutu przez dr E. K.. Ww. - specjalista z zakresu psychiatrii, wskazała, że powód cierpiał na encefalopatię pourazową od 1991 roku i była ona wynikiem urazów głowy jakich doznał w latach 1991-1993. Wypadek jaki miał miejsce pod G. przyczynił się do rozwoju choroby, niemniej nie stanowił jej wyłącznej przyczyny. Stąd stwierdzony u powoda 35 procentowy uszczerbek na zdrowiu w zakresie psychiatrycznym był wynikiem zarówno zdiagnozowanych jeszcze przed wypadkiem schorzeń oraz następstw zdarzenia z lipca 2007 roku. W konsekwencji, Sąd ustalając związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, a stanem chorobowym powoda, oparł się na tej ostatniej opinii, która pozwala na przyjęcie w przybliżeniu, że gdyby powód nie uległ wypadkowi pod G., to stwierdzony u niego uszczerbek na zdrowiu byłby w okolicach 20 %. Oznacza to, że duża część obecnego uszczerbku na zdrowiu powoda w zakresie psychiatrycznym nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem. Tym niemniej zważenia i uwzględnienia wymaga, że w opinii uwypuklono, że wypadek przyczynił się do eskalacji encefalopatii pourazowej, na jaką cierpiał powód.

Nie budzi natomiast wątpliwości i nie był kwestionowany przez pozwanego stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z urazem kolana, oszacowany przez biegłych na 12 %.

Rozważając w świetle powyższych okoliczności zasadność zarzutów apelacji odnoszących się do ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę zważyć trzeba, że zadośćuczynienie pieniężne przewidziane w art. 445 kc pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, mając służyć złagodzeniu doznanych przez poszkodowanych cierpień psychicznych i fizycznych. Podkreślenia wymaga, że przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, które należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, stanowiąc jedynie, że ma być ono „odpowiednie”. Zgodnie jednak z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny (vide: Gerard Bieniek (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, t. I, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003, s. 432 – 437) zadośćuczynienie ma służyć złagodzeniu doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych. Sąd powinien wziąć w tym zakresie po uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutku czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego oraz wpływ czynu niedozwolonego na jego życie rodzinne, zawodowe i towarzyskie; ale także uwzględnić aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, tak, aby wysokość zadośćuczynienia była utrzymana w rozsądnych granicach.

Mając na uwadze powyższe kryteria orzekania w przedmiocie zadośćuczynienia za krzywdę Sąd Okręgowy uznał, że zadośćuczynienie takie w łącznej kwocie 130.000 zł (60.000 zł wypłacone powodowi przed procesem i 70.000 zł zasądzone przez Sąd pierwszej instancji) uznane być musi za rażąco wygórowane i w taki sam sposób nieadekwatne do okoliczności sprawy i poziomu krzywdy doznanej przez powoda w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 22 lipca 2007 roku.

Uwypuklenia tutaj wymaga przede wszystkim okoliczność, że poziom uszczerbku na zdrowiu, jaki należy wiązać z tym wypadkiem okazał się znacznie niższy, niż to przyjmował Sąd pierwszej instancji, co niewątpliwie nakazuje przyjęcie, że cierpienia powoda, za które odpowiedzialność ponosi pozwany, jawią się jako odczuwalnie mniejsze.

Nie można także tracić z pola widzenia, że w nieodległym czasie od zdarzenia pozwany wypłacił powodowi pokazałą kwotę 60.000 zł, która w dużej mierze rekompensowała jego cierpienia fizyczne i moralne.

W tej sytuacji za właściwą kwotę należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę uznać trzeba łącznie kwotę 100.000 zł, co czyni powództwo zasadnym jedynie co do kwoty 40.000 zł.

Brak jest natomiast podstaw do obniżania wysokości takiego zadośćuczynienia, czy też uwzględniania przy ustalaniu jego wysokości świadczeń otrzymanych przez powoda w związku z wypadkiem z dnia 22 lipca 2007 roku od instytucji wskazywanych przez skarżącego.

W tym zakresie Sąd Okręgowy zwrócił się o podanie stosownych informacji do Caritas Archidiecezji Szczecińsko - (...), (...) Urzędu Wojewódzkiego w S. i wreszcie Stowarzyszenia (...) pod G. w S..

I tak ta pierwsza organizacja przekazała powodowi kwotę łącznie 9864 zł, z której jednakowoż tylko świadczenia w globalnej wysokości 3500 zł, określone jako pomoc dla poszkodowanych, mogą być uznane za funkcjonalnie zbliżone do zadośćuczynienia za krzywdę. Pozostałe wypłacone kwoty miały charakter strictly odszkodowawczy, albowiem stanowiły jedynie zwrot kosztów jakie zostały wydatkowane przez powoda w związku z udziałem z turnusie rehabilitacyjnym, czy zapłatę za konsultacje psychologiczne powoda i jego żony.

W przypadku natomiast wypłaty powodowi kwoty 25.000 zł zważenia wymaga, że jak wynika z informacji uzyskanych przez (...) Urząd Wojewódzki w S. Wydział Spraw (...) przyznane w dniu 10 sierpnia 2007 roku ww. świadczenie pieniężne miało charakter zasiłku celowego przeznaczonego na pokrycie wydatków powstałych w związku ze zdarzeniem jakie miało miejsce w lipcu 2007 roku. Z uwagi na fakt, że jego celem było pokrycie kosztów zakupu leków i leczenia oraz strat poniesionych w wyniku zdarzenia losowego, mającego miejsce w lipcu 2007 roku, kwota ta również nie mogła zostać wzięta pod uwagę przy określeniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Wreszcie trzeci podmiot nie przekazał powodowi żadnych kwot.

W ocenie Sądu tak niewielka kwota - 3500 zł, nie może podlegać zaliczeniu na poczet należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę, jak również być uwzględniana przy ustalaniu wysokości tego świadczenia.

Mając na uwadze wszystko powyższe należało, uznając apelację za zasadną w całości - co do roszczenia głównego w kwocie 30.000 zł i w konsekwencji także odsetek za opóźnienie od takiej kwoty, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzec jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

Uwzględnienie powództwa jedynie w części, to jest co do kwoty 40.000 zł rodziło konieczność modyfikacji orzeczenia o kosztach sądowych, w postaci opłaty od pozwu i kosztów przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych, którymi pozwany został obciążony jedynie w stopniu w jakim przegrał proces, to jest w około 57 %.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd uznał za stosowne odstąpienie od obciążania powoda pozostałymi kosztami sądowymi, uwzględniając w tym zakresie obecnie trudną sytuację życiową tego ostatniego.

W pozostałej części, to jest w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie IV zaskarżonego wyroku, apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna, o czym w punkcie 2 sentencji wyroku Sądu Okręgowego orzeczono na podstawie art. 385 kpc.

Sąd Okręgowy miał to na uwadze treść art. 100 zdanie drugie kpc, który głosi, że sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W rozpoznawanej sprawie zachodziła ta ostatnia okoliczność. Wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę zależała, bowiem od oceny sądu. Stąd zasadnym było obciążenie pozwanego całością poniesionych przez powoda kosztów procesu.

Na podstawie art. 102 kpc, Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego, mając na uwadze powołaną już powyżej jego trudną sytuację życiową.